

Dziennik Akademicki

Nr 11 - Wrzesień 2002 r.

WITAJCIE W NOWYM ROKU AKADEMICKIM!!!

Kontynuujcie co miesięczne wydania DZIENNIKA AKADEMICKIEGO redakcja zaprasza wszystkich chętnych studentów do współpracy z nami. Felietony DZIENNIKA mają charakter informacyjno-rozrywkowo-educacyjny. Jeżeli chcesz dowiedzieć się czegoś nowego a nie pisać jeszcze o tym napisz do redakcji. Chętnie odpowiemy na twoje pytania. Chcesz wykazać się zdolnościami autorskimi? **NAPISZ.PRZYJD. PRZEKONASZ SIE SAM.**

ZAPRASZAMY!!!

Teoria asymetrycznej informacji kluczem do sukcesu

Katarzyna Dunajewska - Northwestern University



NORTHWESTERN UNIVERSITY

Czy warto jest studiować? To powinno być pytanie retoryczne dla wszystkich młodych ludzi. Ponieważ powszechnie wiadomo, iż „ucz się ucz, bo nauka to potęgi kluczem”. Osoby z wyższym wykształceniem mają większe szanse na znalezienie lepszej pracy. Natomiast osoby utalentowane mają możliwość rozwoju swoich talentów i prowadzenia badań na uczelni. Owoce takiej pracy mogą być bardzo obfite gdyż można za nie dostać wiele nagród, a nawet tytuł najbardziej prestiżowy i znan, czyli nagrodę ufundowaną przez pana o nazwisku Alfred Nobel.

Może na początku przybliżyć wszystkim tytuł znanym osobom. Nobel miał także wyjątkowy talent do wynalazków (opatentował ponad 350), ale fortuny dorobił się na dynamicie i innych materiałach wybuchowych. Był jednym z wielu szwedzkich wynalazców, którzy przekuli swe pomysły w sukces finansowy. Jego ojciec miał w carskiej Rosji świetnie prosperujący interes. Produkował miny i maszyny. Dwaj bracia genialnego piromana zbili ogromny majątek na poszukiwaniu i wydobyciu ropy naftowej pod Baku. Alfred miał w tym biznesie udział, a sam rozkręcał swoje wybuchowe imperium, które objęło 90 fabryk w 20 krajach na 5 kontynentach.



Alfred Nobel

Nobel był człowiekiem pełnym sprzecznoci wcielał podróży, ale uchodził za samotnika, dorobił się kroci, a żył jak asceta, robił interesy, a jego mistrzami byli Shelley, Balzac, Turgeniew (znał biegle rosyjski) i Ibsen, sam też pisywał utwory literackie, wierzył w naukę i postęp, a na ludzkość zapatrywał się dość pesymistycznie.

Przez lata w duszy szwedzkiego przemysłowca dojrzewał plan o skutkach donioślejszych dla świata niż wynalazek dynamitu. Kto wie, może o wszystkim przesłuchał omyłką gazetowa? Prasa francuska podała wiadomość o śmierci brata Alfreda, Ludwiga, który zmarł w Cannes. Jedną z gazet nazwała zmarłego Alfredem i dała informację o nagłówkiem: „Le marchand de la mort est mort” - handlarz śmierci nie żyje. O nie, mógł pomyśleć przedwczesnie śmierci Alfred, nie chce takiego nekrologu. Niech mnie zapamiętaj, z czego innego. Tak czy inaczej, ufundowane przez niego w testamentie nagrody w dziedzinach fizyki, chemii, fizjologii i medycyny oraz literatury mają ścisły związek z naukowymi zainteresowaniami Nobla. A nagrody pokojowej nie byłoby zapewne bez przyjaźni z austriackim pacyfistą Berth von Suttner.

Pierwsze nagrody wręczono w piątą rocznicę śmierci fundatora, 10 grudnia 1901r. Od 1969r. przyznawana jest nagroda w dziedzinie ekonomii ufundowana przez Bank Szwecji. Nagrody z fizyki, chemii i ekonomii przyznaje Królewska Szwedzka Akademia Nauk, z medycyny - Królewski Instytut Karolowski przy parlamencie norweskim. Funduszami zarządza Fundacja Noblowska, która nie ma jednak wpływu na decyzje merytoryczne zastrzeżone dla powyższych czterech instytucji. Nagroda obejmuje wybitny ze złota medal z podobizną Nobla, honorowy dyplom z uzasadnieniem oraz około miliona dolarów. Laureatów jednej nagrody nie może być więcej niż trzech (troje). Jeżeli jest ich dwójka, pieniądze dzieli się po połowie dla dwójki i trzeciego wyróżnionego.

Wybieg do najwyższego intelektualnego lauru zaczyna się wczesną jesienią na rok przed ogłoszeniem uhonorowanych. Ponad 6000 osób, eksperci i nobliści, ma prawo zgłaszania kandydatur, lista zgłoszeń obejmuje corocznie od 100 do 250 nazwisk. Termin zgłoszeń upływa 31 stycznia. Komitety Noblowskie każdej nagrody badają kandydatury i przekazują swoje rekomendacje instytucjom przyznającym wyróżnienie. Ich dyskusje i głosowania są tajne. Nobla można przyznać wyłącznie osobom, ale

pokoju także instytucjom (np. międzynarodowy Czerwony Krzyż dostał go dwukrotnie w wojennych latach 1917 i 1944). Nagroda nie przyznana wraca do Fundacji. Laureatem musi być osoba żyjąca w momencie przyznania wyróżnienia. Od decyzji nie ma odwołania, ale laureat ma prawo odmówić przyjęcia Nobla.

W 2001 roku trzech ekonomiści amerykańscy: George A.Akerlof z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley, Michael Spence z Uniwersytetu Stanford oraz Joseph E. Stiglitz z Uniwersytetu Columbia, otrzymali Nagrodę Nobla za wkład w rozwój teorii funkcjonowania rynków o asymetrycznej informacji, to znaczy takich, na których jedna strona ma więcej informacji niż druga.

Teorie Akerlofa, Spence'a i Stiglitz'a posługują się językiem matematycznym, ale w ogólnych zarysach są zrozumiałe dla laika. Według klasycznej teorii rynku, kupujący i sprzedający mają jednakowy dostęp do informacji cenowej, przykładać do niej jednakowy miarę i stosownie do tego działać. Jeżeli ceny są niskie, konsumenci kupują więcej. W praktyce często tak nie jest. Kredytodawcy mają lepsze informacje niż kredytobiorcy, menedżerowie i dyrektorzy firm lepiej orientują się w ich rentowności niż akcjonariusze, ubezpieczyciele mogą lepiej ocenić swoje ryzyko niż ich klienci. Przykładem odmiennego interpretacji informacji cenowej może być rynek używanych samochodów. Jeżeli ktoś oferuje samochód z bardzo małym przebiegiem za niezwykle atrakcyjną cenę, u kupujących budzi to natychmiast podejrzenie, że coś z nim jest nie w porządku. Informacje cenowe interpretują oni raczej niż klienci na innych rynkach.

Ważne analizy rynków używanych samochodów, prowadzone przez profesora Akerlofa w latach 70-tych, Szwedzka Królewska Akademia Nauk uznała za jego istotny wkład w tworzenie nowoczesnej ekonomii informacji ma szerokie zastosowanie w odniesieniu do wielu rynków, począwszy od tradycyjnych rynków rolno-tych w krajach rozwijających się po rynki finansowe krajów najwyżej rozwiniętych. Badania Akerlofa pozwoliły wyjaśnić, jak asymetryczna informacja kupujących i sprzedających przyczynia się do podbijania stóp procentowych, zwłaszcza w krajach Trzeciego Świata.

Teoria asymetrycznej informacji pozwala wyjaśnić wiele zjawisk występujących na rynkach pracy, np. na jakiej zasadzie długoterminowe bezrobocie może współistnieć z wysokim poziomem płac.

Z nagrodzonej trójki najbardziej znany jest Joseph Stiglitz, były główny ekonomista Banku Światowego, obecnie prezes zarządu Brookdale Group Ltd., zarządzącej Brookdale Global Opportunity Fund i kilku innymi funduszami inwestycyjnymi w krajach rozwijających się. Inwestycje w tych krajach są właśnie przykładem, gdzie teoria znajduje najlepsze zastosowanie. Największy rozgłos zyskał Stiglitzowi bezpardonowa krytyka Międzynarodowego Funduszu Walutowego za narzucanie polityki wysokich stóp procentowych i ograniczania wydatków publicznych krajom Trzeciego Świata. W czasie kryzysu azjatyckiego doprowadził do wzięcia kolegi z MFU i Departamentu Skarbu atakami na programy ratunkowe MFU i sposób działania tej instytucji. Niektórzy uważają go wręcz za ideologa nowych ruchów antyglobalizacyjnych.

Stiglitz nadal jest znany z kontrowersyjnych wystąpień. Po ataku na World Trade Center skrytykował absurdalne posunięcia administracji Busha i Clintona, którzy stosując się do opinii fundamentalistów gospodarki rynkowej, sprzytali tak ważne dla ogółu dziedziny, jak bezpieczeństwo na lotniskach. Niskie płace, jakie otrzymują pracownicy prywatnych agencji ochrony pozwoliły liniom lotniczym i lotnikom osiągnąć na krótko metę wyższe zyski, ale na dłuższą straciły one same, a z nimi ludność Ameryki. Warto tu dodać, że jest on autorem fundamentalnej pracy „The Economy of Public Sector”.

Badania Stiglitz'a nie ograniczają się tylko do paradoksów asymetrycznej informacji oraz defektów mechanizmu rynkowego. Jako przewodniczący rady doradców ekonomicznych Clintona wyliczył on nieofic-

Toronto 2002: Pamiętnik Lidera Cz.1

Mateusz J. Zagata - Pogorzelski - UIC

UIC University of Illinois at Chicago

Wyruszyliśmy 22 sierpnia, każdy z nas (liderów muzycznych) był przydzielony do innego autokaru, których było w sumie osiem. Cztery wyjechały spod parafii św. Jacka, dwa spod biura im. św. Bernarda i po jednym spod parafii św. Kamila oraz z Niles spod św. Jana Brebeuf. Czystym przypadkiem, chociaż dzisiaj już myślę, że raczej aktem opatrności, zostałem przydzielony do autokaru z Niles. Tam, po porannej Mszy świętej w parafii świętego Jana Brebeuf, poprowadzonej przez ks. Adama Gałkę, zaczęliśmy wsiadać do

brakowało, to tylko samych gitar. Mieliśmy nawet autentyczny afrykański bebop, który za sprawą naszej koleżanki Dominiki, trzymał nas wszystkich w afrykańskim rytmie. Oczywiście poza śpiewem, w ramach odpoczynku dla naszych zmęczonych strun głosowych, oglądaliśmy film o naszym Papieżu roku, Janie Pawle II, a ks. Adam poprowadził różaniec.

Na przejściu granicznym obyło się bez większych problemów, cała procedura odbyła się sprawnie i szybko, i nim się oglądaliśmy to już ograniczenia prędkości były w kilometrach. Napawało nas to radością, bo może nie odległociowo, ale kulturowo czuliśmy się bliżej Europy, bliżej Polski. Kanada sama w sobie, nie wydawała się nam inna niż Stany Zjednoczone. Te same sieci sklepowe, te same samochody, i poza tym, że naokoło wszędzie był las, flora nie wyróżniała się niczym zauważalnym od naszego Forest Preserve.

Po przekroczeniu granicy, mieliśmy około czterech godzin do Toronto, a konkretnie do jego przedmieść, Mississauga. Tam, dojeżdżając już o zmroku, zostaliśmy gorąco przyjęci przez braci Karmelitów, w parafii św. Jana Krzyża. Mimo późnej pory, kanadyjscy parafianie cierpliwie na nas czekali, i po ciepłym powitaniu, nastąpił czas na przydział zakwaterowania, który odbył się sprawnie i szybko. Przez następny tydzień mieszkaliśmy u ochotniczych parafian, którzy podjęli się tego zadania z zapałem i dewocją, którą z czasem zaczęliśmy nazywać powszechnie „kanadyjską gościnnością”. Było to zadanie czasem trudne bo niektórzy z naszych młodych pielgrzymów nie mówili biegle po angielsku. Należy również dodać, że nasi parafianie-gospodarze tworzyli mozaikę kultur, a jednak mimo naszych widocznych różnic, czuliśmy się wszyscy jak w domu. Ten fenomen jedności, jak się wkrótce przekonam, stał się nieodłącznym ogniwem tego młodzieżowego zlotu z Papieżem. Ów zjawiska nie mogli zrozumieć przerożni dziennikarze, bowiem pytanie „Jak jest to możliwe?” było najczęściej przez nich zadawane, jeżeli nie filmowanym, do nas pytaniem. Ale o tym już w następnej części pamiętnika...



Papież Jan Paweł II w Toronto

autokaru, gdzie pod patronatem ks. Adama, wraz ze współliderami - przyszłym prawnikiem i obecnie studentem biznesu na UIC, Maciejem Redlińskim, jak i obecnym prezydentem polskiego klubu przy Northwestern University, Karoliną Szadkowską - zabraliśmy się ochoczo do pracy, bowiem już wkrótce po zaadaniu żywności na drogę, po pożegnaniu z bliskimi, i po błogosławieniu przez proboszcza, wyruszyliśmy w drogę.

Droga była długa, ale wcale się nam nie nudziło, podczas tej blisko dwunastogodzinnej trasy urozmaicaliśmy sobie czas śpiewem. Tak dobrze się złożyło, że mieliśmy nie małego talentu w autobusie. Był z nami Bartek prosto z Polski, który okazał się świetnym gitarzystą, mieliśmy również „support” gitarzystów w roli Darka i Małka, jednego co nam



Zgromadzenie młodzieży w Toronto 28 lipca 2002

jalnie „wskaźnik biedy” w Stanach Zjednoczonych dla każdej kadencji rady, począwszy od lat 60-tych. Jako nieco złośliwie komentuje to teraz Financial Times „Nie może zaskakiwać, że okazał się on najniższy w okresie, kiedy radzie przewodniczył on sam, a największa nędza panowała w czasie, gdy funkcję tę sprawował Alan Greenspan”.

Nagroda Nobla z dziedziny ekonomii nie jest do końca prawdziwym Noblem. Nie jest bowiem pomysłem wynalazcy dynamitu - Alfreda Nobla. Przyznaje ją Centralny Bank Szwecji (Sveriges Riksbank) w trzecieście rocznicę swojego powstania.

Każdego roku znane uniwersytety i instytuty badawcze oraz uznani w środowisku profesorskim z całego świata proszeni przez Królewską Szwedzką Akademię Nauk o przedstawienie swoich nominacji do Nagrody Nobla z zakresu ekonomii. Komitet złożony z pięciu szwedzkich profesorów ekonomii, wyznaczonych przez Akademię Nauk, tworzy listę 20-30 kandydatów. Zwycięzca jest wybierany przez 260 członków Akademii większością głosów. Nigdy nie przyznaje się nagrody za wiezo opracowaną teorię. Badania rozpoczęte na studiach mogą być początkiem wielkiej kariery naukowej. Dlatego warto rozwijać swoje zainteresowania, bo to właśnie one są kluczem do rozwoju naszej ludzkości.

WITAJ SZKOŁO!

Magda Kielian - Loyola University



Pierwsze dni już za nami a tymczasem wciela melancholijnie wspominamy wakacyjne przygody, wyjazdy i bez troskie dni. Być może nie aż takie bez troskie... z sondażu łakowskiego wynika że:

50% studentów pracowało i umiało sobie czas krótkimi wyjazdami, 25% studentów tylko pracowało, 15% studentów uczęszczało letni semestr a później wyjeżdżało, 10% studentów tylko podróżyowało. Gdzie byliśmy??? Z pewnością! krótkie weekendowe trasy były najbardziej popularne: Wisconsin Dells(WI), Warren Dunes(MI), Indiana Dunes(IN), Kentucky. Długie wyprawy to:

Arizona, South Dakota, Yellowstone, Nevada: Las Vegas, California (San Francisco, Los Angeles), Florida, Boston, Nowy York, Washington D.C., Niagara Falls, Toronto (Międzynarodowy Dzień Młodzieży)

Oraz: Polska, Grecja, Włochy, Hiszpania i Meksyk Zdawali się nawet chętni wyprawy na Alaskę! No cóż...wszystko co dobre szybko przemija, jedynie wspomnienia letnich przygód na długo będą umiały chwile zapracowanym łakom!

Lista kontaktowa polskich klubów

Loyola University Chicago:
Magdalena Kielian mkielia@luc.edu
De Paul University:
Agata Drygas adrygas@aol.com
UIC:
Agnieszka Chodyń: agusia18@aol.com
Northwestern University:
Karolina Szadkowska k-szadkowska@northwestern.edu
National Louis University:
Mariusz Lesiak mariusz_lesiak@yahoo.com

Redakcja: Katarzyna Dunajewska
Magdalena Kielian
Benedykt Elusarek (847) 414 4205
Redaktor tech. Stan Poznalski (847) 583 1413
e-mail redakcji:
gazetka_szkolna@yahoo.com